

Sygn. akt I CSK 6274/22

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa I. B.
przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w Wałbrzychu
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym 15 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 7 lutego 2022 r., sygn. akt I ACa 1705/21,

1. **odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
2. **odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania kasacyjnego;**
3. **przyznaje r. pr. E. K. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych), w tym należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda I. B. od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 7 lutego 2022 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia

2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1904 ze zm.) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN: z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN: z 24 października 2012 r., I PK 129/12; z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Występowania istotnego zagadnienia prawnego skarżący upatruje w konieczności udzielenia odpowiedzi na pytanie: „Czy godny udział powoda w postępowaniu to dobro osobiste i czy zaniedbanie organu, które w konsekwencji naruszyło godność powoda zasługuje na miano bezprawnego?”.

Skarżący nie sformułował żadnego zagadnienia prawnego w formule wyżej przedstawionej, jego wywód nie zawiera istotnej argumentacji prawnej. W istocie zagadnienie prawne wskazane przez skarżącego jest pytaniem o trafność stanowiska Sądu Apelacyjnego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem tej konkretnej sprawy i polemiką z tym stanowiskiem, związaną z zastosowaniem konkretnych przepisów prawa (a nie problemem związanym z istotnością zagadnienia prawnego). Skarżący w pytaniu wprost odwołał się do swojej sytuacji procesowej w kontekście ustalonego stanu faktycznego.

W świetle powyższego należy uznać, że nie stanowi zagadnienia prawnego stwierdzenie o potrzebie dokonania oceny prawnej w określonym zakresie w sytuacji, gdy skarżący nie przedstawił argumentów, które świadczyłyby o możliwych rozbieżnościach interpretacyjnych, innych niż ocena, którą przyjął Sąd drugiej instancji. To samo dotyczy sytuacji, gdy skarżący nie wykazał wskazanego powyżej elementu „istotności” ani „nowości”, ograniczając się do przedstawienia argumentacji stanowiącej w istocie polemikę ze stanowiskiem Sądów *meriti*. W niniejszej sprawie ograniczono się do zgłoszenia wątpliwości, które w istocie stanowią pozór występowania w sprawie zagadnienia prawnego.

Ponadto strona powodowa zbudowała nadmiernie kazuistyczne pytanie. Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustalonym w sprawie stanem faktycznym, wobec czego przesłanki przedsądu określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. muszą opierać się na tym stanie faktycznym, ale muszą mieć szerszy walor. Samo sformułowanie pytania nie odpowiada wymaganiom art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż nie jest to zagadnienie prawne, lecz próba uzyskania odpowiedzi, jak Sąd Apelacyjny powinien rozstrzygnąć niniejszą sprawę w konkretnych, szczególnych okolicznościach faktycznych wskazanych przez stronę. Wskazać trzeba, że nie da się na tak sformułowane zagadnienie prawne odpowiedzieć abstrakcyjnie, zatem nie uzasadnia ono przyjęcia skargi kasacyjnej

do rozpoznania, a odpowiedź twierdząca albo przecząca wynika dopiero z kontekstu całej konkretnej sprawy. Poza tym zastosowanie znajdując tutaj poniższe wywody w odniesieniu do ustalonego stanu faktycznego, w związku z czym nie sposób w takim stanie faktycznym sformułować pytania prawnego o powyższej treści.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej jej zasadności oznacza natomiast, zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze, że skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN: z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21).

Szczegółowa analiza sprawy prowadzi do wniosku, że powyższa przesłanka nie została wykazana. Wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazywał, że przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia popełniono uchybienia w zakresie stosowania prawa, które miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom. W skardze kasacyjnej nie powołano argumentów, które mogłyby świadczyć, że w sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa, oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w Sądzie drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe.

Jak wskazano, w judykaturze utrwalone jest stanowisko, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce jedynie wówczas, gdy bez dokonania głębszej analizy dla przeciętnego prawnika jest oczywiste, że podstawy skargi zasługują na uwzględnienie, a zatem ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa. Dla takiej oceny stanowisko przedstawione przez skarżącego nie daje zaś podstaw. Zauważenia wymaga, że skarżący nie zgadza się z analizą prawną przeprowadzoną przez Sąd Apelacyjny na tle określonego stanu faktycznego i przedstawia własną, odmienną od przyjętej przez ten Sąd, tak wskazanych w skardze norm, jak i całego rozstrzygnięcia. Argumenty podniesione w skardze kasacyjnej w zakresie przesłanek warunkujących jej przyjęcie w istocie składają się na odmienne od Sądu orzekającego stanowisko powoda, które nie znalazło akceptacji w podjętych rozstrzygnięciach. W dalszym ciągu jest to tylko polemika z zapadłym orzeczeniem.

Powołane przez skarżącego w tym zakresie argumenty są w zasadzie powtórzeniem podstaw kasacyjnych, tymczasem analiza zaskarżonego wyroku nie dowodzi oczywiście nieprawidłowego wyłożenia czy zastosowania prawa. Wykładnia przepisów o ochronie dóbr osobistych, ze swej natury, jest elastyczna, a ich zastosowanie musi być dostosowane do wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. Analiza zaskarżonego wyroku nie dowodzi, aby Sąd Apelacyjny naruszył reguły sztuki prawniczej w sposób oczywisty przy wykładni czy zastosowaniu prawa – co najwyżej można z jego stanowiskiem polemizować w ramach zarzutów kasacyjnych.

Wbrew stanowisku skarżącego lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie daje podstaw do podzielenia tezy, że zapadło ono z oczywistym naruszeniem prawa materialnego, w wyżej przedstawionym rozumieniu przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej z powodu jej oczywistości. Sądy *meriti* bowiem jednoznacznie wyjaśniły, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie potwierdził, aby doszło do jakiegokolwiek zaginięcia dokumentów powoda. Omyłkowo bowiem złożone przez niego pismo zostało zarejestrowane pod nową sygnaturą jako nowy pozew, ale ostatecznie dokumenty te zostały doręczone do sprawy, do której były wniesione. W konsekwencji, słusznie puentuje Sąd Apelacyjny, że sprawie został nadany prawidłowy bieg.

Zauważenia także wymaga, że o ile pomyłka pracownika sądu nie zasługuje na aprobatę, to samo w sobie nie powoduje to naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego powoda, a ponadto była ona na tyle błaha, że nie sposób utożsamiać tego rodzaju zaniedbania organu z bezprawnością jego działania. Dostęp do korespondencji mieli bowiem jedynie upoważnieni pracownicy sądu, nikt spoza organu nie zapoznał się z pismami powoda. Całokształt oceny materiału dowodowego, zebranego przed Sądami *meriti*, którym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.), nasuwa zatem jednoznaczny wniosek, że dobra osobiste powoda nie zostały naruszone.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

Ze względu na osobistą i majątkową sytuację skarżącego odstąpiono od obciążenia go kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz pozwanego (art. 102 k.p.c.).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym orzeczono – przy uwzględnieniu § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 68), a także wyroków Trybunału Konstytucyjnego z 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19, OTK-A 2020, poz. 13) i z 20 grudnia 2020 r. (SK 78/21, OTK-A 2023, poz. 20) – na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.). Analiza statusu adwokatów i radców prawnych oraz ich roli w postępowaniu, w którym występują jako podmioty powołane i zobowiązane do zastępstwa prawnego, prowadzi do uznania, że różnicowanie ich wynagrodzenia, tj. obniżenie pełnomocnikom z urzędu wynagrodzenia, które otrzymaliby, gdyby występowali w sprawie jako pełnomocnicy z wyboru, nie ma konstytucyjnego uzasadnienia.

